

Antyka.
Matolski
adkami.

Kirdzali liczył wtedy...
Wkrótce zastąpił...
nieublagany...
z wrog i tępiciel...
sultańskiej. Sława...
dzień. I w miarę...
ba jego zwolenników...
na czele bandy...
z stukilkudziesiąt...
no wkonających jego...
one srocie, przy...
aganami wroakim...
ował swych zbóż...
wv. Odbiwał mecz...
rawiał ich w uży...
ecznym spotkaniu...
Banda była w usta...
Nad głowami...
kie i urzędni...
śmierć. W biał...
atych mieszczan...
ajac bogatego ok...
nym czasie rodzina...
otrzymywała up...
ucha lub palca...
było nieodwołalną...
ledności władcy...
nie o losie wień...
o wznadku. W bo...
placenia nalożone...
Pieniędzy, zebrane...
zanotrzenie swo...
ednego ludu Małac...
walcach pod Szanghajem. Po...
nie małatkowym...
szego mieszka...
nie raz był...
a nawet urważany...
ogowie jego triumf...
o z za iata...
Kirdzali...
W tych ustawa...
li mu towarzysze...
ofywał druch...
Wreszcie obecn...
orze postanowił...
ami. Wystal do...
zelnika władzy i...
v. Na słowe Kirdz...
i narode w kwoc...
10.000 piastów...
poczęła sie oblawa...
stannej strzelaniny...
i głównodowodzący...
n. Zdzwienie, a...
ienie ogarnęło...
w zbóich nie...
szsze dotarło do...
znaleziono...
przeszukaniu...
podziemny ganek...
ca woda górska...
zerzony.

Wiadomości

Rok VIII. Nr. 60
Łódź, poniedziałek 29 lutego 1932 r.

Ceny ogłoszeń:
Przed tekstem t. j. l-sza strona 40 gr.
za w. m/m 1 tam, strona 5 tam w
tekście 40 gr.; sekcje 25 gr. zwy-
czajne 15 gr.; strona 10 lamów, dro-
bne 12 gr. za wyraz, dla poszukują-
cych pracy 10 gr.; najmniejsze ogłosze-
nie 1.20 zł; dla bezrobot. 1 zł
Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc.
drożej; ogłoszenia zaprzeczne i trój-
kolorowe o 100 proc. drożej.
Za termin druku administracja nie
odpowiada - P. K. O. Nr. 68009.

**niemieccy oficerowie w armji
chińskiej i japońskiej.**



Wetzel, szef niemieckiej misji
w armji chińskiej, która bierze
udział w walkach pod Szanghajem. Po
japońskiej również jest czynna
niemiecka misja wojskowa.

10.000 piastów w...
poczęła sie oblawa...
stannej strzelaniny...
i głównodowodzący...
n. Zdzwienie, a...
ienie ogarnęło...
w zbóich nie...
szsze dotarło do...
znaleziono...
przeszukaniu...
podziemny ganek...
ca woda górska...
zerzony.

**Poznański bandyta
zawisł na szubienicy.**
W związku z wyrokiem
wydanym w Poznaniu na
bandytę Frankowskiego, p. Pre-
sza skorzystał z prawa łaski; —
o tem nadeszła do Poznania
w późnych godzinach wiecz-
ornych tego tuż przed północą wyrok
śmierci

Śmiertelny knock-out.
Poniósł śmierć podczas meczu
bokserskiego Paweł Voelkner (po
prawej stronie). Po lewej stronie: Moment
tragicznej jego zakończenia walki.

Podśluchano...
MILE ZŁEGO POCA...
jakiego powodu stara...
olenie na broń. Czy...
acją?
Bardzo wielu. Jest...
małżeństw.

MUZYKALNA...
Czy pan lubi muzykę...
Nawet bardzo. Ale...
nie zwracać na mnie...

Imponująca postawa 11-ej dywizji japońskiej. Sowiety drżą o Syberję.

Czy dojdzie do umiędzynarodowienia Szanghaju?

Waszyngton 29 lutego. (Tel. wł. Echa)
Kola polityczne otrzymały informacje o
nieoficjalnych rozmowach na temat po-
koju i warunków, któreby mogły być przy-
jęte przez obie strony. Japończycy pod-
trzymują
swoje pierwotne propozycje
wycofania wojska chińskiego z Szanghaju,
wzmania za to oddziały japońskie byłyby
również odtransportowane. Jednakże wiel-
ki Szanghaj wzmania za to winienby zo-
stać umiędzynarodowiony i poddany opie-
ce armji i floty międzynarodowej.
NOWE POSŁKI.
Szanghaj 29 lutego. (Tel. wł.). Przybyła
na pomoc wojskom japońskim 11 dywi-

zja przedstawia się imponująco
pod względem liczebny
i ekwipunku technicznego. Cała flotylla
transportowców eskortowana przez okręty
wojenne przywiozła dywizję wysadzając
ją pośpiesznie na ląd i wysyłając od razu
na front
do Kiang — Wan.
Wszystko przemawia za tem, że Japo-
ńczycy za dwa trzy dni rozpoczną nową ge-
neralną ofensywę, by odrzucić Chińczy-
ków
poza linię
która ma być umiędzynarodowiona. W
Cha-Pei padają żmów gęste pociski.

**SOWIETY GODZA SIĘ NA
WSZYSTKO.**
Charbin, 29.2 (tel. specj. „Echa“)
Rząd SSSR. zgodził się na przewie-
zienie wojsk japońskich koleją wschod-
nio - chińska ze stacji Charbin do kilku
miejscowości na wschód od niej poło-
żonych.
Sowiety zastrzegły się wprowadzić,
że jest to wyjątkowe zezwolenie, ale
dla wszystkich, którzy znają faktycz-
ny stan rzeczy jest oczywiste, że So-
wiety musiały się na to zgodzić Japonji
zgodzić, gdyż nie są zdolne do żadnej
akcji wojennej.

Po zaprzysiężeniu Hitlera.



Hitler opuszcza, gmach poselstwa brunświ-
ckiego w Berlinie, po złożeniu przysięgi i
objęciu stanowiska radcy legacyjnego, prz-
ez co automatycznie uzyskał obywatel-
stwo niemieckie.

**ZANIEPOKOJENIE W MOSKWIE
WZRASTA...**
Moskwa 29 lutego (tel. wł.) Wobec łą-
dowania nowych wojsk japońskich w
Mandżurji w Moskwie panuje
coraz większe zaniepokojenie

o tak zwane syberyjskie pomorze i los
całej Syberji i Wschodniej. Za pośrednic-
twem ambasadora Hiroty Japonja zapewni-
ła Sowiety iż interesy ich na wschodzie w
niczem
nie zostaną naruszone.

Karachan, zastępca komisarsza spraw za-
granicznych wskazał Hirocie na fakt tran-
sportowania wojsk japońskich na koleji
wschodnio-chińskiej.
W SZANGHAJU ZNOWU KANONADA.
Szanghaj, 29 lutego (tel. specj. Echa).
Dzisiaj od samego rana zaczęła się zno-
wu walka japońskiej i chińskiej artylerji.
Atak japoński spodziewany jest jednak
dopiero po przybyciu nowego dowódcy ja-
pońskiego sił zbrojnych.

**Red. Koskowski prezesem
Związku Syndykatów Dziennikarzy
Polskich.**
Warszawa, 29 lutego. W niedziele od-
był się w Warszawie walny zjazd Związ-
ku Syndykatów Dziennikarzy Polskich, w
którym wzięły udział delegaci dziennikar-
stwa z całej Polski.
Na zjeździe tym wybrane zostały wład-
ze Związku na dalszy dwuletni okres.
Prezesurę, piastowaną poprzednio w cią-
gu szeregu lat przez ś. p. Zdzisława De-
bickiego, powierzono b. senatorowi Bole-
stawowi Koskowskiemu, redaktorowi poli-
tycznemu „Kurier Warszawski”. Red.
Koskowski znany jest powszechnie jako
jeden z najwybitniejszych
publicystów polskich,
a dzięki niepospolitemu talentowi cieszy
się miernym powszechnym wśród dzien-
nikarzy bez względu na różnice polityczne.

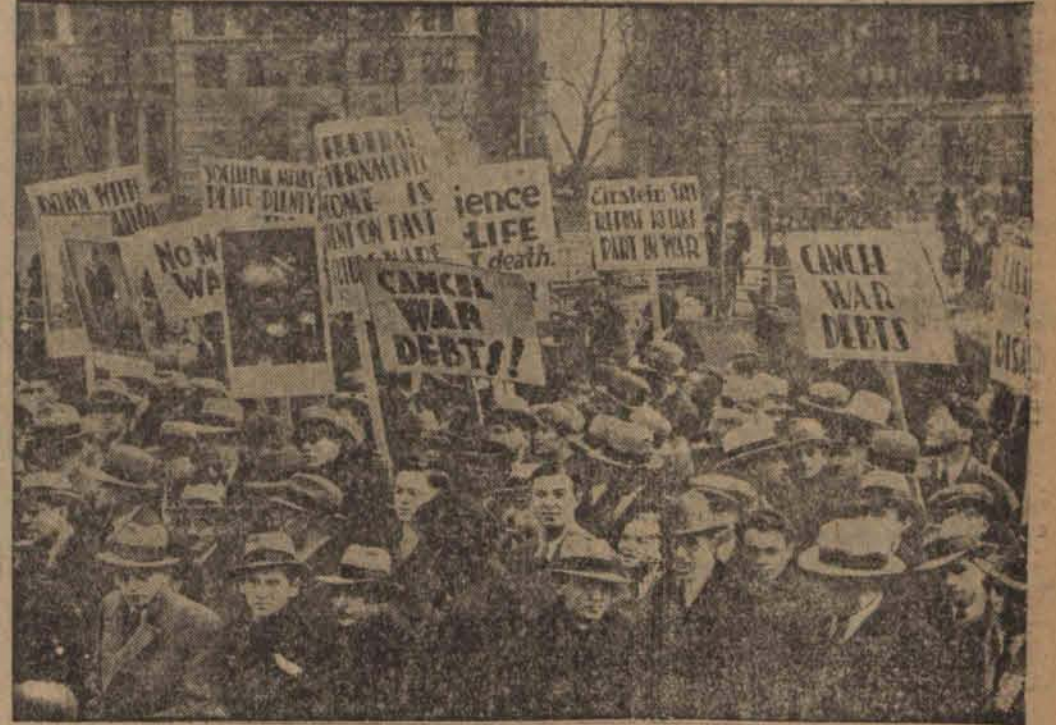
W Zagłębiu Dąbrowskiem panuje spokój. Komunista łódzki Rozenberg agituje w Czeladzi.

Sosnowiec, 29 lutego. Wczoraj na
terenie Zagłębia Dąbr. panował spokój.
Na godz. 15 zwołano do Czeladzi rze-
sze strajkujących robotników celem zło-
żenia wieńców na grobach poległych
w starciu z policją strajkujących robot-
ników. Zebrały się liczne tłumy, które
jednakże nie mogły się dostać na
cmentarz z powodu zamknięcia bramy.
Otwarta była jedynie wąska furka,
przez którą robotnicy nie chcieli prze-
chodzić, obawiając się, że policja do
tego nie dopuści. Wobec tego tłumy u-
dały się na rynek, gdzie jakiś osobnik
zaczął wygłaszać
podburzające przemówienie.
Wtedy wkroczyła policja i rozpedzi-
ła tłumy. Po sprowadzeniu „prelegen-
ta” do komisariatu okazało się, że jest
to poseł komunistyczny Rozenberg, któ-
rego po wylegitymowaniu zwolniono.
Pozatem w całym Zagłębiu panował
względny spokój.
Sensację wywołało w Sosnowcu sa-
mobójstwo, jakiego przy pomocy fosforu
dokonał sekr. Zw. Zaw. Rob. Przem.
Budowl. oddziału czestochowskiego Win-
centy Ostrowski. Ostrowski bawił w
sobotę w Sosnowcu, gdzie odbył konfe-
rencję z sekretarzem Z.Z.Z. Bognerem,
poczem udał się do „Hotelu Angielskie-
go” przy ul. Modrzejskiej w So-

nowcu, gdzie dokonał zamachu samo-
bójczego. Przewieziony do szpitala na
Pekinie zmarł wczoraj, nie wyjawiając
powodu rozpaczliwego kroku.
Jak mówią, denat zostawił sekretar-
zowi Z.Z.Z. p. Brognerowi list, którego
treść jest dotychczas nieznana. Kra-
ją jednakże pogłoski, że samobójstw-
o popełnione zostało na tle politycznym
Wszak ten wywolał w całym Zagłę-
biu wielkie poruszenie.
Onegdaj na murach i parkanach So-
snowca pojawiły się ogłoszenia wyzwa-
jące bezrobotnych, aby w dniu 1 marca
o godz. 14 zjawił się jaknajliczniej przed
magistratem Sosnowca, celem wybra-
nia komitetu bezrobotnych oraz inter-
wencji u władz magistrackich o kwity
na żywność.
Nadto na dni najbliższe zapowiedzia-
ne są liczne „masówki”.

Dolar i funt w Łodzi.
Prywatnie dolar papierowy w żądaniu
8.87, w placeniu 8.85; dolar złoty w żąda-
niu 9.10, w placeniu 9.05; funt angielski
w żądaniu 30.85, w placeniu 30.50; rubel
złoty w żądaniu 5.00, w placeniu 4.95;
marka w żądaniu 2.11, w placeniu 2.10;
za 100 franków francuskich w żądaniu
30.25, w placeniu 30.00.

Demonstracja za skreśleniem długów wojennych.



W Nowym Jorku odbyła się demonstracja stowarzyszeń pacyfistycznych, domaga-
jących się skreślenia przez Stany Zjednoczone długów wojennych państw europej-
skich.

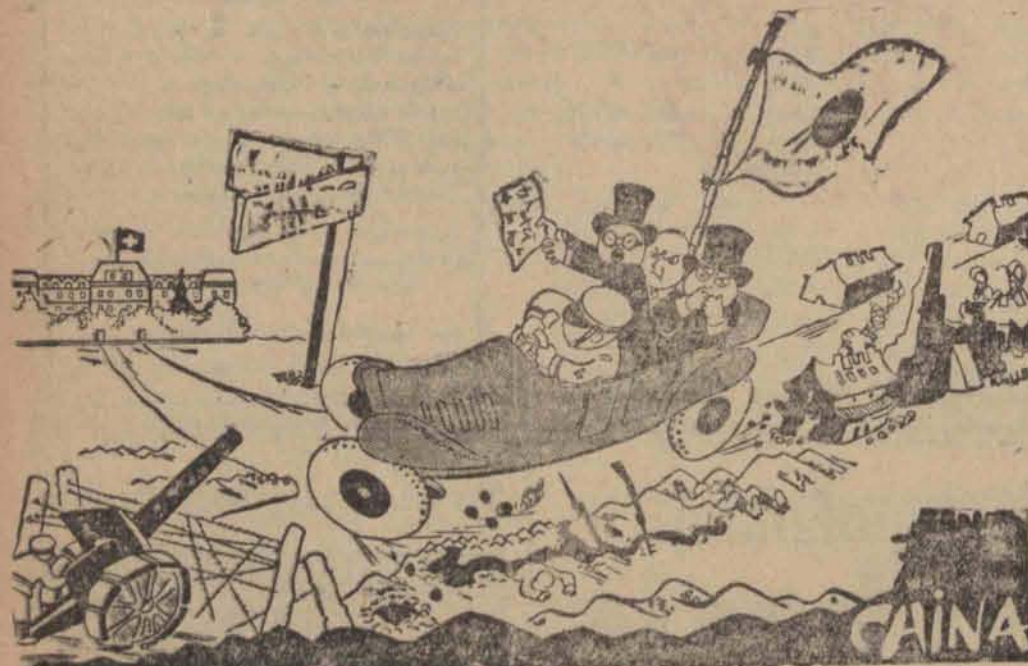
„Armja pokoju“.



Miss Moade Roydon angielska działaczka
społeczna, wystosowała list do Ligi Nar-
dów, w którym proponuje utworzenie,
armji pokoju, która bez uzbrojenia stanie
między obu walczącymi stronami, aby je
zmusić do zaprzestania wojny.

DEON
Przejazd 2
Dzisiaj wielka premiera!
Po raz pierwszy w Łodzi!
Kto był tym pierwszym? Dręczące pytanie męczycyny, który ko-
cha bez pamięci swą żonę i nie zna jej przeszłości w filmie p. t.
NADPROGRAM: Dodatek dźwiękowy.

JEJ GRZECH
z życia współczesnych małżeństw.
W rolach głównych: DOROTHA
MAC KAILL oraz JOE MC
CREA



Dokąd jadą japońscy politycy? Czy kłesa pod Szanghajem znami ich do nawrotu do Genewy?

Jutro strajk protestacyjny w magistratach wszystkich miast.

Warszawa, 29 lutego. Wczoraj przed południem obradował w Warszawie zjazd delegatów zrzeszenia pracowników miejskich z całego kraju przy udziale 120 osób. Obrady odbywały się na ratuszu. Pod wieczór uchwalone zostały rezolucje przeciwko częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego przeciwko projektowi ustawy o przejęciu egzekucji przez władzę skarbowe, przeciwko pogarszaniu uposażeń pracowników, w szczególności przeciwko kasowaniu dodatków komunalnego i socjalnego oraz przeciwko podniesieniu opłat emerytalnych do 8 proc. Zarząd główny aprobował zapowiadany na jutro strajk protestacyjny.

W ŁODZI.

Łódź, dnia 29 lutego. Powrócił do

Straszną śmierć chłopca podczas młocki.

Kajsz, 29 lutego. We wsi Skorszew, gminy Mochwacz, w powiecie kaliskim, wydarzył się w ubiegłą sobotę, wstrząsający wypadek. Podczas młocki zboża w słoje gospodarza Kurka, został

pochwycony przez maszynę 12-letni syn Kurka — Józef. Chłopiec rzucony z niezwykłą siłą o kłepisko uległ rozbięciu głowy. W drodze do szpitala chłopiec zmarł.

Pijacka eskapada tkacza. Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, 29 lutego. W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych na ulicy Wilczej pośliznąwszy się upadła odnośnik zwichniętą prawą ręką 47-letnia Wiktorja Lechowska, zamieszkała przy ulicy Wilczej 13. Zawiezł ją lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł Lechowską do domu.

Na ulicy Srebrzyńskiej został napađnięty i pobity przez nieznaną sprawcę 26-letni Marjan Olczyk, robotnik, zamieszkały przy ulicy Okrzei 28. Olczyk odniósł szereg ran głowy. Ofierze bóliki udzielił pomocy lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego.

Na ulicy Marysińskiej usiłował powiesić się życia przez wypicie wle-

kszej doży jodny 29-letni Stanisław Mirczak, bezrobotny, niewiadomego miejsca zamieszkania. Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy przewiózł Mirzaka na kurację do szpitala.

Na ulicy Aleksandrowskiej wypadł z dorożki pijany 34-letni Antoni Biejak tkacz, zamieszkały w Żelowie, pod Łaskiem. Biejak odniósł okaleczenia głowy. Pomocy udzieliło mu pogotowie ratunkowe.

W bóce przy ulicy Wrześnieńskiej został dotkliwie poturbowany 27-letni Aron i 24-letni Anuram bracia Goldringowie, bezrobotni zamieszkały przy ulicy Zgierskiej.

Ofiarom bóki udzielił pomocy lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego.

Węgiel nie podrożał. Właściciele składów sprowadzają lepsze gatunki.

Łódź, dnia 29 lutego. Ostatnio, w związku ze strajkiem w zagłębiu węgla węgla — przede wszystkim w mniejszych składach węglowych na przedmieściach i krańcach miasta. Wiek sze składów opałowe, które w znacznym procencie korzystają z węgla śląskiego, braku nie odczuwały.

Mimo, że zakłady na pierwszy rzut oka pusta — niedziele nie zanotowano

zwykły cen, zaś szerzone pogłoski o spekulacji węglem tylko tyle odpowiadają prawdzie, że właściciele składów sprowadzają obecnie wyłącznie wyższe i droższe gatunki węgla, lepiej się kalkulujące, natomiast niższych, tańszych gatunków nie sprowadza się. W każdym bądź razie ceny węgla zwyżce nie uległy. Brak węgla Łodzi również nie zagroża.

Złodziej pod kołami pociągu. Niebezpieczne wyprawy po węgiel.

Wielu 29 lutego. (tel. wł.) W ostatnich czasach a szczególnie obecnie podczas mrozów wzrosła się plaga kradzieży węgla z wagonów kolejowych i to, podczas biegu pociągu.

Do takiej szajki należy przeważnie kilku osobników, którzy dzielą się na partje w ten sposób że, jedni skaczą na wagony i węgiel zrzucają, drudzy zbierają go, inni kłmów donoszą na wóz i t. d. i. t. d.

Podczas kradzieży dostał się pod koła będącego w biegu pociągu St. Belda mie-

szkaniec wsi Biała, któremu koła zmiażdżyły obie nogi tak że po przewiezieniu go do Szpitala Wszystkich Świętych w Wieluniu musiano je amputować.

Również do Szpitala Wszystkich Świętych w Wieluniu zostali przywiezieni na kurację postrzeleni przez funkcjonariuszy kolejowych przy kradzieży węgla Łęgowy St. lat 20, który otrzymał postrzał w nogę, oraz Fronczyk St. lat 22 mieszk wsi Biała, który również otrzymał postrzał w nogę.

Wisielec bez nazwiska. Odkrycie w pustej szopie.

Kajsz, 29 lutego. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych na Piacu Dekera w Kajszu, grupa dzieci zabawiających się w „chowanego” ukryła się w pustej szopie. W pewnej chwili jeden z chłopców zauważył w kącie szopy, wisząc na sznurze zwłoki mężczyzny. Przeraził krzyk dzieci zaalarmował przechodniów, którzy niezwłocznie zawiadomili policję.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że mężczyzna ów, młody, zajęwcio orło to dwudziestojętny wisiał już na sznurze od kilku dni.

Przy zwłokach nie znaleziono żadnych papierów, któreby mogły przyczynić się do ustalenia tożsamości samobójcy.

Wojewódzki Zjazd Federacji w Łodzi.

Łódź, 29 lutego. W dniu wczorajszym w sali rady miejskiej odbył się pierwszy Zjazd Wojewódzkiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Poszczególne członkowie zarządu złożyli sprawozdanie z działalności wojewódzkiej Fed. Zw. Ob. Ojczyzny.

Następnie zjazd przystąpił do wyboru nowych władz, zarządu wojewódzkiego Federacji Związków Obrońców Ojczyzny, do którego powołano: dr. Fichnę, jako przewodniczącego, na wiceprzewodniczących dr. Chodacką, Kubalaka i mr. Wielozierskiego. Na sekretarza powołano kom. Piatkowskiego, skarbnikiem wybrany został Chmielewski.

Do komisji rewizyjnej weszli: Biełski, Cwiteka, Nowakowski i Kaźmierczak. Sad rozjemczy stanowią: pułk. Pogol, Skonowski, Wyszyński, Berkowicz i dr. Chodacki.

Po omówieniu szerezu spraw organizacyjnych zjazd zamknął o godzinie 15-ej.

Na zjeździe uchwalono następującą rezolucję: Zjazd wojewódzkiej Federacji PZO w Łodzi stwierdza, że dotychczasowe wysiłki władz w kierunku zatrudnienia zasłużonych w Ojczyźnie b. wojskowych nie dały żadnych rezultatów. W instytucjach społecznych i państwowych w dalszym ciągu zatrudniani są ludzie, dla których właściwie nie powinno być tam miejsca, natomiast ston brobrodca w naszych szeregach różnie z dnia na dzień. Byli wojskowi domagają się zwolnienia z posad wszystkich mężatek, mających utrzymywanie przy mężach, oraz zwolnienia wszyst-

kich emerytów, mających zabezpieczony materialnie byt, a wreszcie usunięcia ze stanowisk b. części świetnie płatnych osób, których działalność społeczna wykazuje nieprzychylnie usposobienie dla idei państwowości. Na miejsce tych zwolnionych należy przyjąć b. wojskowych, znajdujących się wraz z rodzinami w skrajnej nędzy. Akcje te w szczególności należy przeprowadzić na terenie Łodzi.

Niezależnie od tego Zjazd domaga się wydalenia z granic Państwa wszystkich obcokrajowców, zajmujących dobrze płatne posady należne tym którzy brwią własną okunywali Niepodległość.

Republika mandzurska.



Stolica nowej republiki mieści się w Caan g Czungu. Powierzchnia wynosi 28,500 km. kwadratowych (trzykrotnie tyle, co Polska). Mieszkańców: 28,500,000.

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA ŁÓDŹ-PIOTRKÓW

Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa o każdej godzinie od 7-ej rano do 21 w wiecz z ul. Włocławskiej 232 Dworcu Południowym. Czas przyjazdu godz. 1.30 cena zł.

Dla reumatyków i cierpiących na bóle nerwowe. Co zaleca przeszło 6000 lekarzy

Reumatyzm podagry podobne cierpienia wywołuje jak wiadomo zaburzenia w pracowaniu stawów. Teżory organizm wytwarza w zbyt wielkiej ilości kwas moczowy, krew zaś w niedostatecznym stopniu wydalca te straszliwy jad. Zastosowanie środków uszczelniających przynosi choremu oprawę chwilową ulgę, lecz nie uwalnia go w zupełności od tych okropnych cierpień. Radikalne zdrowienie z reumatyzmu i często powiązanych z nim bólów nerwowych następuje tylko wtedy, gdy leczenie stawia sobie za zadanie uszczelnienie, a co najmniej uszczelnienie ogólnego organizmu kwasu moczowego. Ten straszliwy jad bowiem, sadwiera się w postaci ostrych iśmi, i innych częściach ciała wywołuje to dotkliwe i niebezpieczne bóle. To zdanie w zupełności spełniają tabletki Tonal, które właśnie w środku zwalczają z niedostatkami. Lek ten w naturalny sposób usuwa pierwotną chorobę. Dlatego też nawet w chronicznych wypadkach, gdy inne środki zawiodły, osiągnięto przy pomocy Tonalu odspoda-

Dr. Med. SOMMER
powrócił
UL. 6. SIERPNIĄ 1. Tel. 220-26
Ber. skórne weneryczne i kobiece
Lampa kwarcowa
Od 9-12 5-9 Odde poczekalnia dla pań
W niedz. od 10-1.

Dr. Med. Z. RAKOWSKI
11-go Listopada 9. Tel. 127-31.
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.
Przyjmuje od 12-1 5-7.
Od 10-11 i od 2-3 w Lecznicy Zgierska 11

Dr. Med. NIEWIAZSKI
ul. Andrzejka 5. Tel. 159-40
Choroby skórne weneryczne i moczopłucne
Elektroterapia, dietetyka i lampy kwarcowe
Przyjmuje od 8-11 od 5-9 po pol
W niedz. i święta od 9-1 przed pol.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. HELLER
Choroby skórne, weneryczne i moczopłucne
UL. NAWROCI 20. Tel. 179-89
Przyjmuje do 10 rano 1 4-8 wiecz.
W niedz. i 11-2 po pol. Panie 4-3.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy specjalistów
ZAWADZKA I
czynna od 8 rano do 9 wieczór, od 11-12 2-3 przyjmie kobieta lekarz w niedz. i święta od 9-2 pp.
Leczenie chorób WENERYCZNYCH SKORYNYCH
PORADA 3 zł.

Dr. Med. A. KOWICZOWA
or. skórne i weneryczne
ZA WADZKA 4. Tel. 166-3
Pr. w niedz. 9-11 rano 1 3-8 wiecz.

DOKTOR H. WOŁKOWYK
Cegielniana Nr 4, telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową. Elektroterapia.
Przyjmuje od 8-2 przed pol. 1 od 5-9 wiecz.
W niedz. i święta od godz. 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. Med. JERZY SUDYA
choroby kobiece i akuszerka
ul. Zielona Nr. 30. Tel. 117-25
Przyjmuje od 5-ej do 7-ej.

Dr. Med. H. LUBICZ
Powrócił
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłucnych
Ul. Cegielniana Nr. 7. Tel. 141-32
według starej numeracji: ul. Cegielniana 43
Przyjmuje od godz. 8-10, 12-2 5-8
w niedz. i święta 9-11 rano
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. Różaner
powrócił
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłucnych
ul. Narutowicza 9, tel. 1.8-98
Przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 po pol
W niedz. i święta od 9-12
Oddzielna poczekalnia dla pań.

ZIOLA LECZNICZE według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kszek, płuc, nerwów, watroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, błędności, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Zadzanie bezpłatnie broszury pouczającej!!! Adres: Liszki — Apteka.
FRANCISZEK Solarek zam. w Żukowkach o-nieważna zagniony wleśca do blanco na zł. 200.

U pol... zięci słońce

... (na archipelagu Marquesas) ... Polinezyjskich mieszkańców archipelagu Marquesas należą do najdzikszych. Ludność jest ... staraniem misjonarzy, ... w odległych ... w każdym ... jeden z Marquesas ... z uwag francuskich ... bez namysłu odgryzł ...

... (na archipelagu Marquesas) ... Polinezyjskich mieszkańców archipelagu Marquesas należą do najdzikszych. Ludność jest ... staraniem misjonarzy, ... w odległych ... w każdym ... jeden z Marquesas ... z uwag francuskich ... bez namysłu odgryzł ...

... (na archipelagu Marquesas) ... Polinezyjskich mieszkańców archipelagu Marquesas należą do najdzikszych. Ludność jest ... staraniem misjonarzy, ... w odległych ... w każdym ... jeden z Marquesas ... z uwag francuskich ... bez namysłu odgryzł ...

... (na archipelagu Marquesas) ... Polinezyjskich mieszkańców archipelagu Marquesas należą do najdzikszych. Ludność jest ... staraniem misjonarzy, ... w odległych ... w każdym ... jeden z Marquesas ... z uwag francuskich ... bez namysłu odgryzł ...

... (na archipelagu Marquesas) ... Polinezyjskich mieszkańców archipelagu Marquesas należą do najdzikszych. Ludność jest ... staraniem misjonarzy, ... w odległych ... w każdym ... jeden z Marquesas ... z uwag francuskich ... bez namysłu odgryzł ...

... (na archipelagu Marquesas) ... Polinezyjskich mieszkańców archipelagu Marquesas należą do najdzikszych. Ludność jest ... staraniem misjonarzy, ... w odległych ... w każdym ... jeden z Marquesas ... z uwag francuskich ... bez namysłu odgryzł ...

... (na archipelagu Marquesas) ... Polinezyjskich mieszkańców archipelagu Marquesas należą do najdzikszych. Ludność jest ... staraniem misjonarzy, ... w odległych ... w każdym ... jeden z Marquesas ... z uwag francuskich ... bez namysłu odgryzł ...

... (na archipelagu Marquesas) ... Polinezyjskich mieszkańców archipelagu Marquesas należą do najdzikszych. Ludność jest ... staraniem misjonarzy, ... w odległych ... w każdym ... jeden z Marquesas ... z uwag francuskich ... bez namysłu odgryzł ...

... (na archipelagu Marquesas) ... Polinezyjskich mieszkańców archipelagu Marquesas należą do najdzikszych. Ludność jest ... staraniem misjonarzy, ... w odległych ... w każdym ... jeden z Marquesas ... z uwag francuskich ... bez namysłu odgryzł ...

... (na archipelagu Marquesas) ... Polinezyjskich mieszkańców archipelagu Marquesas należą do najdzikszych. Ludność jest ... staraniem misjonarzy, ... w odległych ... w każdym ... jeden z Marquesas ... z uwag francuskich ... bez namysłu odgryzł ...

U potomków ludożerców. Dzieci słońca i.. drzewa chlebowego.

Wśród labiryntów Polinezji.

Żalować należy, że wyspy Marquesas, pod względem piękności krajobrazu najwspanialsze, odznaczające się zdrowym klimatem, są jakby skazane na zagładę. Mieszkańcy archipelagu zgnębieli w bezczynności i swyrodnieli. Uprawa ziemi jest niemożliwa ze względu na brak tubylczych robotników i odległość centrów eksportowych.

Z Taiohae w różnych kierunkach prowadzą drogi wągry wyspy do pomniejszych wsi tubylczych. Środkiem transportowym są małe konie, które ze złością mułów wdrapują się pod górę. W czwartym dziesiątku lat ubiegłego stulecia Francuzi sprowadzili tutaj konie, które z biegiem czasu zdziczały i tworzą dziś liczne tabuny.

Przejażdżki konne na wyspie dostarczały najpiękniejszych wrażeń w mej podróży na Oceanie Spokojnym. Gościńność tubylców jest wzorowa: wszędzie podejmowano mnie napojem z świeżych orzechów kokosowych, udzielano koni na dalsze przejażdżki.

W Kajszo przy ulicy 1 Hersz Kura zamieszkała 33-letnia żona Zena, która dwa dni przed aresztowaniem została aresztowana i skazana na 3-letnie więzienie. Konsulem niemieckim w Luckwalde jest dr. Alhanji, mianowany przez niemieckiego konsula w Gdańsku dr. Moll. W posiadaniu majątku 27 wzbudził wozem przewoźnika mieszkańca i pożarna po 3-godzinnej panowała.

Infantka Beatrice, księżniczka hiszpańska wyjdzie wkrótce w Paryżu za mąż za Dona Alvaro Burbońskiego. Z tego powodu rodzina eks-króla Hiszpanji ma wiele kłopotu, a głównie do owych kłopotów przyczyniła się ciotka Eulalia, ściśle mówiąc, ciocietna babka infantki.

Władca Haidarabadu jest najpotężniejszym z królików indyjskich. Mimo swych niezmiernych wprost bogactw, jest on tak osławiony z powodu swego skąpstwa, że nawet drobni handlarze bazarów Haidarabad kłują z potępieniem głowami, gdy widzą, że ich władca sam się udaje do ich bud. aby osobiście się targować o starą odzież dla swej służby.

Pożar stodoły pod Aleksandrowem

W dniu 29 lutego, ubiegłego wieczora, pod Aleksandrowem, w powiecie Łódzkim, wybuchł pożar stodoły należącej do Franciszka Jankowskiego, zaczął zagrażać sąsiednim domom. Straż ogniowa wyjechała po godzinnej akcji i udało się ją ugasić. Straty wynoszą przeszło 2.000 złotych. Wymiar pożaru naraził na uszkodzenie w tym kierunku w powiecie posternek kolejki.

Klejnoty młodej pary.

Infantka Beatrice, księżniczka hiszpańska wyjdzie wkrótce w Paryżu za mąż za Dona Alvaro Burbońskiego. Z tego powodu rodzina eks-króla Hiszpanji ma wiele kłopotu, a głównie do owych kłopotów przyczyniła się ciotka Eulalia, ściśle mówiąc, ciocietna babka infantki.

Wędrowni wśród kry.

Wiedeńscy rybacy przechodzą na „wodny ch narciach“ przez pokryty krą Dunaj.

Trup kobiety w męskim ubraniu.

W lipcu ubiegłego roku odkryto w polu koło Vendin-le-Vieil we Francji płtyko zakopanego trupa kobiety w męskim ubraniu. Zmarła mogła leżeć w ziemi około 6 miesięcy.



Wiedeńscy rybacy przechodzą na „wodny ch narciach“ przez pokryty krą Dunaj.

150 żon maharadży.

Skąpy władca Haidarabadu.

Jednym z najbogatszych ludzi na świecie, a może nawet najbogatszym jest Nizam, władca indyjskiego państwa Haidarabadu, pozostającego pod protektorem angielskim. Najęższe wyobrażenie o ogromie tego kraju będziemy mieli, jeżeli sobie uzupełnimy, iż pociąg pocztowy potrzebuje 24 godziny, aby przejechać kraj od zachodu na wschód, oraz że podróż koleją z północy na południe wymaga jeszcze dłuższego czasu.

Obecny władca, jakkolwiek ożenił już swych obu najstarszych synów (czy obecnie 43 lata i utrzymuje harem, złożony ze 150 kobiet, wśród których nie brak również Europejki... Jest to obok wojska druga rzecz, na którą ów skąpiec nie żałuje pieniędzy. Liczne damy jego serca są pięknie ubrane i obfity w wszystko...

Tajemnicza eskapada młodej aktorki.

Opowiadanie zatroskanego ojca.

London jest pod wrażeniem zniknięcia młodej, bardzo utalentowanej 19-letniej aktorki teatru Leicester, miss Marjorie Morton Powell. Panna Powell przed trzema tygodniami otrzymała wiadomość o śmierci swej babki w Kanadzie i od tego czasu bardzo przygnębiona.

Ojciec zaginionej, dzierżawca gmachu teatralnego w Leicester, wyklucza możliwość jakiegokolwiek eskapady ze strony swej młodocianej córki, która nie miała żadnych znajomości, nigdy nie była na zabawkach, a jedyną jej rozrywką były wycieczki samochodowe w towarzystwie rodziców.

Trup kobiety w męskim ubraniu.

Policja francuska szuka rozwiązania.

W lipcu ubiegłego roku odkryto w polu koło Vendin-le-Vieil we Francji płtyko zakopanego trupa kobiety w męskim ubraniu. Zmarła mogła leżeć w ziemi około 6 miesięcy.

tajemniczy robotnik spakował manatki i wyjechał z Pont-a-Vendin. Od tego czasu nie słyszano już o nim.

H. W. STEPHENSON. POWIEŚĆ

Czara życia

Przekład autorski Janiny Sułkowskiej. Przedruk wzbroniony.

na głowę. Niedarmo paserski interes sa mołodowcy przynosił duże zyski. Co za człowiek ten Gardstein! Zawsze zdecydowany „na całego“. Co za genialny łeb! Nie przeoczył żadnego szczegółu. Przygotował wszystko do ucieczki i rozprzeczniczył się tak samo starannie jak sama wyprawa. Policja nie mogła wpaść na żaden trop. Byli bezpieczni, chyba, żeby ich któryś drań wyspał, a to mogło się albo wcale nie zdarzyć, albo dopiero za kilka miesięcy. Tymczasem mogli się rozjechać bezpiecznie po całym świecie. Cztery sa mołodowcy zamierzali udać się do Nowego Jorku, a stamtąd jeden do Argentyny, a dwaj do Johannesburga. Czwarci, wybierali się do Brisbane. Miał tam brata, któremu dobrze się powodziło, ale który nie mógł rozwijać interesu z braku kapitału. Wspólnik z trzema tysiącami funtów postawiłby go rychło na nogi.

Nierozważnie poufne zwierzenia zło dziei nie zrobiły na komandorze dodatniego wrażenia. Zaczął się zastanawiać, co by uczynił, gdyby bandyci wypłacili mu rzeczywiście obieganą część łupu. Mogło to wynieść czwartej miliona funtów, ale czy był gdzieś kąt na ziemi poza Rosją, gdzie mógłby ukryć się bezpiecznie z taką sumą? Prawda, że tylko przywódcy znali jego nazwisko, lecz cała załoga wiedziała, że był Anglikiem, a wielu musiało się domyślić, że służył przedtem w marynarce w randze oficera.

lu. Bandyci wiedzieli, że był ucharakteryzowany, ale żaden nie mógłby podać jego prawdziwego rysopisu. Policja wiedziała, że był przestępcą, ale nie mogła wiedzieć, że „spisał się“ z mordercami, to znaczy, nie mogła go podejrzewać o współudział w napadzie na „Collosante“. Mogła nie zgadnąć, że „oficer“ był wyższym oficerem i zmylić trop. Jego zniknięcie z Londynu nie mogło zdziwić nikogo i na pewno żaden znajomy nie będzie się do wadywał co się z nim stało. Sumienie? Nie miał wrażliwego sumienia i zresztą nie zamordował nikogo. Mógł zatem spać spokojnie. Inni? — ha! Je żeli naprawdę wierzyli, że działalność ich była wojna w imię uciśnionego proletariatu, to metody ich były daleko humanitarniejsze niż te, które stosował Niemcy, a wszak wszyscy idealisci robili wrzawę propagandową dowodząc, że powinno się narodowi niemieckiemu przebaczyć.

Nagle szczeniła armata i rozległ się trzask wybuchającego granatu — znów — i znów — i znów... Przez cienie, stalowe ściany murkowca słychać było wyraźnie straszliwy chór śmierci, jaki wybuchnął na skazanym okręcie. Bandyci popatrzyli na siebie z otwartymi ustami. Rupert zrozumiał, że ta ostatnia okropność została ukartowana przez samą tylko zwierzęność i była dla załogi taką samą niespodzianką, jak dla niego. Po kanonadzie nastąpiła śmiertelna cisza, poczem po drabinie zbiegli kanonjerzy, Niemcy i dwóch Anglików. Jeden z nich zanoślił się historycznym śmiechem, reszta dygotała jak w febrze. Za nimi zeszli Gardstein. I on się śmiał, ale tak niesamowitym śmiechem, że w pierśiach za twarzą rzeźników, z jakich składała się jego banda, struchlały serca.

(d. c. n.)

